

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 27-go MARCA 1930 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 86

## Konferencje posła Piłsudskiego z klubami sejmowymi zakończone będą jutro. Nowy premier formuje gabinet w porozumieniu z Marszałkiem

Warszawa, 27 marca (Tel. od wł. korespondenta)  
 Poseł Jan Piłsudski, najmłodszy brat Marszałka Józefa Piłsudskiego, któremu p. Prezydent powierzył misję tworzenia rządu, rozpocznie dziś o godz. 1.30 rozmowy z przywódcami stronnictw sejmowych. Konferencje te będą trwały znacznie krócej, niż rozmowy odbywane przez dr. Szymańskiego, GDYŻ POSEŁ JAN PIŁSUDSKI CHCE ZAKOŃCZYĆ FORMOWANIE RZĄDU DO POPÓLU DZIA DNI JUTRZEJSZEGO.

Dla ułatwienia konferencji sześć klubów centrolewu, a mianowicie NPR, Ch. D., „Piast”, „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie i PPS nie będą wysyłać przed stawicielei swych oddzielnie, LECZ WYŚLA JEDNEGO WYBRANEGO WSPÓLNIE PRZEDSTAWICIELA, który złoży Janowi Piłsudskiemu deklarację IDENTYCZNĄ ZE ZŁOŻONĄ DR. SZYMAŃSKIEMU.

Przedstawiciel klubu narodowego ma złożyć również deklarację tej samej treści, jaką złożył dr. Szymańskiemu.

Przypuszczać jednak należy, że poseł Jan Piłsudski mniej przejmie się temi deklaracjami niż dr. Szymański, który tak bardzo wziął sobie do serca ich brzmienie, że wogóle rzekł się misji tworzenia rządu. Poseł Jan Piłsudski, który mieszkał w Warszawie do niedawna w byłym mieszkaniu swego brata przy ul. Koszykowej, OD KILKU DNI PRZENIÓSŁ SIĘ DO BELWEDERU, gdzie zarezerwowano dlań dwa pokoje.

W kołach politycznych wiadomość o powierzeniu misji formowania rządu posłowi Janowi Piłsudskiemu była wielką niespodzianką. Przedewszystkiem dlatego, że poseł Jan Piłsudski odznacza się przystawliwą skromnością. Powolny, cichy i unikający gwaru, nie chciał nawet swego czasu przyjąć stanowiska prezesa sądu apelacyjnego w Wilnie, a pozostał jedynie sędzią sądu apelacyjnego, uważając, że stanowisko prezesa wymagać będzie od niego wielkich obowiązków reprezentacyjnych, jak bywania na przyjęciach, przyjmowania i uczest-

niczenia w różnych zebraniach i t. d. Te go zaś poseł Jan Piłsudski nie znoślił. W sejmie znany jest on z tego, że niemal nigdy nie pokazuje się w bufecie i w klu-luarach, a czas wolny od zajęć sejmowych spędza w zacisznej bibliotece sejmowej, gdzie studjuje dzieła prawnicze, traktujące szczególnie o konstytucji, gdyż tem zagadnieniem poseł Jan Piłsud-

ski zajmuje się przedewszystkiem w os-tatnich czasach.

Jeżeli człowiek tak skromny jak Jan Piłsudski przyjął misję tworzenia rządu, TO STAŁO SIĘ TO OCZYWIŚCIE NA SKUTEK ZDECYDOWANEJ WOLI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, któremu jego młodszy o 8 lat Jan oddany jest bezgranicznie.

## Ładunek dynamitowy na psiej obroży rozerwał w strzępy psa i jego złośliwego pana

**Dramatyczny pościg i ucieczka przed zapalonym fontem**

Katowice, 27 marca.

Mieszkańcy wsi Smolna byli wczoraj świadkami śmiertelnej gonitwy psa za swym panem, która odbyła się na miejscowych polach.

Mieszkaniec Katowic robotnik Maleszek, chciał pozbyć się swego starego, złośliwego psa. W tym celu wprowadził go na pole i przywiązał do drzewa, poczem podpalił lont do naboju dynamitowego, który był przywiązany do obroży psa. Maleszek oddalił się.

Tymczasem pies czując instynktownie niebezpieczeństwo, zerwał sznurek i pognął za swym panem. U obroży wsiadł mu ciągle przywiązany nabój dynamitowy, a iskra lontu coraz bardziej zbliżała się do ładunku.

Na polu rozegrała się dzika gonitwa albowiem Maleszek zdawał sobie sprawę, że gdy pies go dogoni, podpalony na bój wybuchnie, co grozi mu niebezpieczeństwem jeżeli nie śmiercią, to przynajmniej ciężkiego poranienia.

Z drugiej strony pies jak oszalały gonił za swym panem i wreszcie dogonił go po 10 minutach. Maleszek uciekał w dalszym ciągu, lecz pies biegł już u jego nóg. W tej chwili nastąpił straszny wybuch naboju dynamitowego. Pies rozerwany został na strzępy, zaś po rozwianiu się dymu okoliczni mieszkańcy ujrżeli leżącego na ziemi w kałuży krwi Maleszka. Przybyłe pogotowie przewoziło go do szpitala w Rybniku w stanie beznadziejnym.

## Aresztowanie prezydenta policji w Berlinie

**Nowy „skandal arystokratyczny” w Niemczech**

Berlin, 27 marca

(Telegram wł. „Expressu”).

Co jakiś czas wybuchają w Niemczech afery, które w dziwnym świetle

przedstawiają wewnętrzne stosunki w państwie „bojaźni bożej”.

Po aferze żony dra Momma, prezydenta prowincji, która włamała się do własnego mieszkania, ujawniono w wysokich sferach rządowych w Berlinie wielki skandal. Po dłuższych docho-dzeniach policja aresztowała mianowicie 65-letniego hr. Eberhardta v. Königsdorfa, byłego cesarskiego prezydenta po licji w Kassel, oraz jego małżonkę Elizę córkę znanego austriackiego uczonego prof. Hertzki. Oboje małżonkowie stoją pod zarzutem defraudacji, oszustw i zło-śliwych uszkodzeń.

Sledztwo wykazało, że owa para hra biowska od lat uprawiała proceder wynajmowania luksusowo urządzonej mieszkań w eleganckich dzielnicach Berlina i z reguły nie płaciła czynszu, dopuszczając każdorazowo do eksmisji. Nie dość tego, za każdym razem przy opuszczeniu mieszkania zabierali oni najcenniejsze przedmioty.

Przy podobnej metodzie awantur-nicza para w ciągu trzech lat ograbiła oko-ło 10 mieszkań, wyrządzając szkodę na przeszło 200.000 marek.

## Krwawa masakra na wsi Rozjuszeni chłopci zakłóli widłami swych sąsiadów

Warszawa, 27 marca

(Tel. od wł. korespondenta).

Na tle zatargu o grunt doszło wczoraj pomiędzy podzielonymi na dwa obozy chłopami we wsi Czortków pod War-

szawą do krwawej bójkki, która w jednej chwili przyjęła tak zaciekle charakter, że zaczęto się wzajemnie prostopu zakłówać widłami.

Przysłowiowy, żywiołowy gniew chłopski doszedł do głosu i w wyniku prawdziwej rzezi legł trupem Dionizy Kowalski brat jego Stanisław został ciężko ranny a kilkunastu chłopów posiada rany kłote i szarpane widłami.

Miejscowy posterunek policyjny nie mógł sobie dać rady i opanować rozjuszonych chłopów. Dopiero silniejszy oddział policji, przybyły na samochodzie ciężarowym z Warszawy zdołał opanować sytuację i aresztować przywódców obu grup.

## Aresztowanie uczniów gimnazjum ukraińskiego

Starosławów, 27 marca.

(Tel. od własn. koresp.).

Policja przeprowadziła liczne aresztowania w sferach uczniów gimnazjum ukraińskiego w Stanisławowie.

Znaleziono silnie obciążający materiał, a to bibułę, portrety Besarabowej i broń. Winni zostaną wydani sądowi.

**Belna tabela loterii**  
 na str. 6-cj

## Dworzec autobusowy w Łodzi

chce wybudować Legja Inwalidów

Łódź, 27 marca.

Jak się „Express” dowiaduje, do magistratu wpłynęło w dniu wczorajszym podanie Legji inwalidów wojsk polskich, w sprawie udzielenia koncesji na budowę dworca autobusowego w Łodzi.

Zarząd legji inwalidów wychodzi z założenia, że miasto w pierwszym rzędzie powinno udzielić temu towarzystwu zezwolenia na budowę dworca, po nieważ związek inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej posiada już szereg przed siebiorstw koncesjonowanych, dających dość poważne dochody.

Pismo Legji inwalidów Wojsk Polskich, rozpatrywane będzie na najbliższym posiedzeniu magistratu.

## Znów śnieg!

Łódź, 27 marca.

Tak kapryśnej aury, jaką mamy w roku bieżącym nie notowano już bardzo dawno. Zdawałoby się, że zapanowała już wszechwładnie wiosna, gdy tymczasem dziś w nocy nastąpiło znów znaczne oziębienie, w godzinach rannych termometr wskazywał zaledwie 1 st. C., a nawet pruszył delikatny śnieżek.

Podobnie zmiennej wiosny, nie mieliśmy już dawno. Stacja meteorologiczna przepowiada jednak, że ciepła fala powróci w ciągu kilku dni.

## Napad na tramwaj Bandyci usiłovali ograbić pasażerów

Katowice, 27 marca.

(Tel. od wł. koresp.)

Wczoraj o godz. 10 wieczór pod Katowicami na szosie Wełnowskiej napadła na jadący wóz tramwajowy szajka bandytów, złożona z 6-ku osób.

Bandyci zmusili motorowego do zatrzymania tramwaju, a równocześnie konduktor otrzymał uderzenie kamieniem tak, że upadł.

Napad się jednak nie udał, gdyż część pasażerów rzuciła się na bandytów, zatrzymała i oddała policji.

## Zuchwały napad na sklep jubilerski

Poznań, 27 marca.

Wczoraj w biały dzień dokonano w centrum Poznania śmiałego napadu bandyckiego.

Do sklepu jubilerskiego Bandera wszli dwaj elegancy młodzieńcy, którzy rzucili się na żonę jubilera i jedną z pracowniczek, zadając im kilkanaście ciosów żelaznym łomem. Ranna pracowniczka zdołała wybiec na ulicę i wszcząć alarm.

Bandytom nie udało się nic zrabować. Nadbiegła policja obu aresztowała i sprowadziła do urzędu śledczego.

## Ghandi

we frankfurckim instytucie naukowym

London, 27 marca.

Ghandi podczas marszu protestacyjnego zatrzymał się w miejscowości Trellsa, gdzie odbyło się zgromadzenie publiczne. Liczba uczestników zgromadzenia była stosunkowo nieliczna, ponieważ 1 kwietnia wchodzi w Indjach w życie nowa ustawa, która zakazuje wstępowania w związki małżeńskie mężczyznom poniżej 18 i kobietom poniżej 14 lat życia. W całym okręgu odbywają się więc liczne uroczystości ślubne przed wejściem w życie ustawy.

Ghandi na zgromadzeniu publicznym uskarżał się, że ludność hinduska nie rozumie doniosłego znaczenia tej nowej ustawy, która przyniesie tyle dobrych skutków. „Wasza nieświadomość, — powiedział Ghandi — jest przyczyną waszej niewoli”





Dzisiaj przebojowa premiera



Szczyt polskiej produkcji filmowej

# „DUSZE W NIEWOLI”

Dramat współczesny w 10 aktach według powieści  
**BOLESŁAWA PRUSA.**

Reżyserja: LEON TRYSTAN.

W rolach głównych:

**Ludwik Solski**  
**Zofja Batycka**

(Miss Polonia)

**Alicja Halama**

**Maria Rudzka**  
**Mieczysław Cybulski**  
**Bolesław Mierzejewski.**

Emocjonująca treść! Koncertowa Gra! Przepych wystawyl



Początek o godzinie 4-ej  
po południu.  
Orkiestra pod batwą  
R. Kantora.  
Passé-partout i bilety ul-  
gowe nieważne.

## Sytuacja polityczna

Lódź, 27 marca.

Kiedy przed kilku dniami stało się powszechnie wiadome, że rząd tworzony będzie przez marszałka senatu p. Szymańskiego, poszła wieść „pantoflowa poczta”, że nic z tego nie będzie... Nie wiadomo skąd, ale kuluary wiedzieli, iż próba spali na panewce... Tymczasem dalsze wiadomości, że poseł Jan Piłsudski z całą pewnością przystąpi do rządzenia, że stworzy gabinet, że p. Prezydent II-ty tego gabinetu podpisze. Dziś p. posł. Piłsudski przyjmował będzie przedstawicieli ugrupowań sejmowych, którzy wedle zapowiedzi złożą mu te same deklaracje, które składali p. Szymańskie-emu i których niepodobna było uzgodnić ze stanowiskiem Marszałka Piłsudskiego. Jak teraz praktycznie ustosunkują się przedstawiciele partji do nowego rządu — można przewidzieć tak samo, jak do zamierzonego rządu marszałka Szymańskiego. Ponieważ oczywiście „cztery warunki” Marszałka pozostają bez zmiany, przeto jasne jest, że nie o- będzie się bez ponownego konfliktu po między rządem a przywódcami stron-actw sejmowych. W jakich formach kon- flikt ten się ujawni oczywiście — nie można dziś powiedzieć.

Władze francuskie opublikowały re- sultaty dochodzenia w sprawie zniknię- cia gen. Kutiepowa, śledztwo okazało, że Kutiepow został wywieziony do Mos- kwy... Oczywiście, że ten sensacyjny re- zultat dochodzenia nie pozostanie bez po- litycznego wpływu. Prawdopodobnie Mo- ska ogłosi swoje dementi i domagać się będzie jakiegoś zadośćuczynienia.

Śledztwo francuskie jest teraz jesz- cze jednym poważnym oficjalnym dowo- dem wtrącania się bezceremonjalnego bolszewików do porządku publicznego i bezpieczeństwa wewnętrznego innych państw. Żadne państwo nie może pozos- tać obojętne na tego rodzaju objawy i w swych stosunkach z Rosją będzie li- czyło się z tą nieznosną taktyką wlad- ców Kremla. ST.

## Olbrzymie pokłady radu odkryto w południowej Afryce.

16 mil od Naruzas w okręgu Garona odkryto wielkie pokłady radju, Są to największe pokłady radju, ja- kie odkryto w ciągu ostatnich lat. Rzeczoznawcy, którzy przeprowadzi- li badania, oświadczają, że radjum to wykazuje bardzo silną radioaktywność.

## Tajemnica zerwanych zaręczyn ks. Heany

Czarne plamy na herbie niemieckiego arystokraty. — Księżniczka do ostatniej chwili nie знаła przyczyn zerwania.

### Kr. Kochberg chciał mieć dużo, dużo dzieci...

Dziennik bukaresztański „Tara” o- powiada po raz pierwszy całą historję zaręczyn księżniczki Heany z hr. Hoch- bergiem.

A więc księżniczka poznała hr. Hochberga przed rokiem, podczas swo- jej wizyty w Sigmaringen, w Niem- czech. Hrabia mieszkał wtedy w są- siednim zamku, a oboje zakochali się w sobie na zabój.

Było to w lecie. W jesieni zaś kró- wa Maria rumuńska otrzymała list od swojej dawnej przyjaciółki, księżnej Dalsy na Pacyfiku, donoszącej krótko, że jej syn, hr. Hochberg, wyruszył wła- śnie w podróż na Wschód, przyczem

księżna Dalsy prosiła królowę, ażeby nim się zaopiekowała i przyjęła go na swoim dworze.

Królowa Maria, nie wiedząc nic o u- czuciach swej córki względem młodego człowieka, z radością spełniła prośbę swojej przyjaciółki. Ale pewnego dnia zdumiała się ogromnie, kiedy wkrótce po przybyciu hrabiego, księżniczka Hea- na zjawiła się z nim pod rękę i oświad- czyła jej krótko i wesoło:

— Mamusiu, my się kochamy! Pro- szę cię o pozwolenie na naszą małżeń- stwo...

— Przyznaję, że się okazała słaba w owej chwili — mówiła królowa Maria

później do jednej ze swoich przyjaciółek kiedy już zaręczyny zostały zerwane — i datam swoje przyzwolenie, nie po- czyniwszy żadnych dochodzeń. Ale w jaki sposób mogłam przypuszczać, że coś jest nie w porządku?

Dalsze ustępy tej tragicznej historii są znane powszechnie, mianowicie, jak zaręczyny pośpiesznie i z pominięciem wszelkiego ceremonjału, ogłoszono z Predealu, jak młoda para, prowadząc się pod rękę, puściła się na poszukiwanie mieszkania po pałacach bukaresztań- skich, jak królowa z radosnym uśmie- chem zrobiła uwagę:

— Potrzeba nam domu, w którym byłoby dość miejsca, na dużo, bardzo du- że dzieci!...

Potem nastąpiło przybycie tajemni- czego kurjera od króla Aleksandra Jugo- sławiańskiego, przywożącego dokumen- ty, wysłane z Berlina przez innego tajem- niczego kurjera, a te dokumenty zawie- rały ciężkie obwinienia przeciw hrabi- mu Hochbergowi!...

Natomiast nie jest powszechnie zna- ną rzeczą, że księżna pszczyńska, Dalsy przybyła do Bukaresztu tego samego dnia co owe dokumenty i że, tego same- go dnia jeszcze wyjechała. Co się zaś tyczy młodej księżniczki, to dopóki pozos- tawała w Bukareszcie, dowiedziała się niewiele z tego, co się stało.

Kiedy mianowicie, odprowadziwszy swego narzeczonego na koleję, powróciła do pałacu Contraceni, otrzymała pierw- szą wiadomość o tragedji, jaka zaszła w jej życiu.

— On już odjechał — oznajmiła z westchnieniem romantycznym, wcho- dząc do pokoju, gdzie była królowa Maria.

— Tak jest odjechał i to na zawsze — brzmiała tajemnicza odpowiedź kró- lowej.

Księżniczka zaczęła błagać na- wszystko, ażeby jej powiedziano, co to znaczy, jednakże nie usłyszała nic, prócz oświadczenia, że przeskoda nie do prze- bycia wyrosła na drodze jej małżeń- stwa.

Dopiero, kiedy się znalazła na pokła- dzie okrętu, w drodze do Kairu, jak twierdzi wspomniany dziennik „Tara”, opowiedziano jej całą historję, a ona, po- długich płaczach i obrzytych łzach, zgodzi- ła się na zerwanie zaręczyn.

## Wojna w państwie duchów

Conan Doyle wystąpił z Tow. Badań Psychicznych

Dla zajmujących się spirytyzmem, medjumizmem, metapsychiką i wogóle okultyzmem, ważną wiadomością będzie, że słynny powieściopisarz angielski, au- tor Sherlocka Holmesa i ojciec nowoczes- nej powieści policyjnej, Artur Conan Doyle, z zawodu pierwotnie lekarz, o- puścił szeregi londyńskiego Towarzyst- wa Badań Psychicznych do którego na- leżał od lat 36, a któremu, na odchodnym zarzucił ciasnotę poglądów, zgubny wpływ, brak konstrukcyjnej pracy i ha- mowanie postępu w zakresie spirytyzmu

Powodem bezpośrednim tego sensa- cyjnego kroku była różnica zdań o do- świadczeniach z nowem, a bardzo głoś- nem, medjum, markizem Scottą, na zam- ku Millesimo we Włoszech. Mianowicie sekretarz towarzystwa wydrukował, że wspomniane doświadczenia, pomimo nad- zwyczajnych pozornie wyników, nie ma- ją żadnej wartości, bo przeprowadzono je w zupełnej ciemności, bez żadnej kon- trol i bez rewizji uczestników seansu. Natomiast Conan Doyle uważa objawy, uzyskane przez markiza Scotta, za zda- rzenia epokowe.

Na zarzuty Conan Doyle przeciw so- bie, Towarzystwo Badań Psychicznych odpowiedziało w swoim organie, że nie mogło i nie może zająć tego samego sta- nowiska, co Conan Doyle, dla którego spirytyzm jest religją, gdyż zadaniem Towarzystwa jest skupianie ludzi rozma- litych przekonań, a więc zarówno abso- lutnie wierzących spirytystów, jak anty- spirytystów, do wspólnej, a bezstronnej pracy nad zbadaniem zjawisk nadprzy- rodzonych, bez przychylenia się z góry na jakąkolwiek stronę.

## Dla uratowania zwierzęcia narazili swe własne życie

W Londynie odbyła się niedawno wobec tłumu osób uroczystość wręcze- nia medali za uratowanie przez ludzi życia dwóch koni.

Pierwszy z tych medali otrzymała panna Quennie Brown, która we wrześ- niu roku ubiegłego przedarła się przez morze płomieni do objętej ogniem stajni i, nie myśląc o ratowaniu cennych rze- czy, wyprowadziła starego kucyka.

Drugi medal otrzymał policjant lon- dyński S. Gawing, który, stojąc na po- sterunku ulicznym, zauważył nagle pe-

dzającego konia bez jeźdźcy.

Wśród szalonego ruchu krzyżujących się autobusów i samochodów koniowi groziła śmierć niechybna. Posterunko- wy narażając swe życie, rzucił się ku koniowi, schwycił za cugle i mimo, że szarpając się z koniem złamał zebro, nie wypuścił cugli z ręki tak, iż oszalała z- trwożone zwierzę, pokręciwszy się w kół- ko, przystało wreszcie.

Koń — oświadczył policjant z prostą — znajdował się w obliczu śmierci, a ja tak bardzo lubię konie...









**Humor wiosenny.**

Gancegał po przybyciu do obcego miasta wsiadł do taksówki i kazał się odwieźć do hotelu. Na rogu jednej z ulic chciał zatrzymać taksówkę, lecz hamulce odmówiły mu posłuszeństwa. Auto pędziło z coraz większą szybkością. — Na pomoc! — krzyknął szofer. — Nie mogę zatrzymać taksówki!  
— Nie może pan zatrzymać? — odparł prze rażony Gancegał, wysuwając głowę przez szybę. — Na litość boską, zatrzymaj pan w takim razie liczniki.

Gancegał, słysząc o znakomych rezultatach kuracji odmładzającej, postanowił również poddać się tej operacji. Przy wykupywaniu biletu kolejowego poradzono mu, aby wziął jednocześnie bilet powrotny, co wyniesie o wiele taniej.

— Nie, nie — odparł Gancegał — a może ja wrócę jako małe dziecko, które korzysta z bezpłatnej podróży?.

Jeśli chodzi o mnie — rzekł ktoś — w takim razie uważam, że lekarze są zupełnie zbyt leniwi. Mam w domu książkę lekarską, która zawiera wszelkie recepty i gdy jestem chory leczę się według przepisów zawartych w tej książce.

— Tak — odparł pewien lekarz — ale niech pan uważa, żeby pan nie umarł czasem z powodu omyłki w druku.

W operze w jednym z pierwszych rzędów krzesel jakiś pan powtarza z cicha melodię, którą śpiewa tenor na scenie. Jego sąsiad traci w końcu cierpliwość i rzecze:  
— Idjota!

Muzykalny jegomość przerywa swój śpiew i zapytuje, piniąc się ze złości:  
— Czy pan mnie miał na myśli?  
— Ależ skąd, mam na myśli tego idjotę tenora, który przeszkadza mi w słuchaniu pana..

**Hallo! Tu radio!..**

Godz. 11.58 Sygnał czasu, hejnał marjański i komunikat meteorologiczny. 12.10 O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni. 12.40 Koncert szkolny z Filharmonii warszawskiej. 14.40 Komunikat gospodarzy 15.00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów p. t. „Feodalizm” — wygłosi prof. Paszkiewicz oraz „Mickiewicz” — wygłosi prof. Górski. 15.45 Komunikaty L.O.P.P. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 „Wśród książek”. 17.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe 19.40 Komunikaty P.A.T. 19.58 Sygnał czasu. 20.15 Feljton „Berlin o północy” — wygł. p. Wodzinowski. 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka 20.00 Feljton „Ciche uwagi podróżującego lekarza” — wygł. dr. Jarosławski. 22.15 Kinaukaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe. 22.25 „Ostatnia fala”. 22.35 Komunikaty PAT. 23.00 Muzyka taneczna.

**Karnecik teatralny**

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, w czwartek, o godzinie 8.30 wieczorem „DZIELNY WOJAK SZWEJK”.

**TEATR KAMERALNY.**

Dziś, w czwartek oraz w piątek z powodu prób „Śpiewaka Jazzbandowego” przedstawienia w Teatrze Kameralnym zawieszono.

**ŚPIEWAK JAZZBANDOWY\***

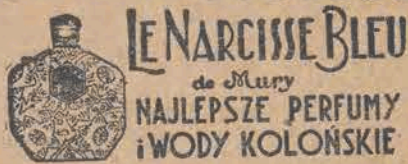
W sobotę dana będzie sensacyjna premiera słynnej amerykańsko-żydowskiej sztuki S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzbandowy”. Rolę młodego żydowskiego chłopca, który wyrwał się z ghetta i stał się słynnym śpiewakiem, odegra znakomity artysta warszawski Eugeniusz Bodo. Całość urozmaica efektowne wkładki, jak: Kol Nidrei odśpiewany przez chór synagogi pod dyktando Darguzńskiego oraz w akcie II-gim efektowna rewja „Wiosenny szal”. W obrębie III-cim piosenkę Al Jolsona odśpiewa Eugeniusz Bodo. Reżyserja M. Meliny, W. Ścibora i S. Dzigana reżysera teatru „Ararat”.

Bilety już do nabycia w cukierni Gostomskiego.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś, w czwartek i dni następnym komedia Goldoniego „OBERZYSTKA”

W pełnych próbach pod reżyserja Stanisława Dębicza komedia „Mąż na usługach kochanka”.



**TEATR ŚWIETLNY CASINO**

Dziś i dni następnych.

**Największa ofiara kobiety**

Dramat osnuty na tle autentycznego skandalu w Indochinach, gdzie ówczesny gubernator uwodził żony swych podwładnych za cenę obietnic awansu.

W rolach głównych:

Czarująca **Billie Dove** i odtwórca czarnych charakterów **Noah Beery**

Nad program: Tygodnik Filmowy.

Ponadto: „Jedna noc w Londynie”. Pikantne przygody uroczej panny. W roli głównej: Liljan Harvey.

Początek o godz. 4.30 po poł. Orkiestra pod dyr. L. Kantora

**Za pracę karać nie wolno! Co mają począć biedne dzieci: żebrać, czy zajmować się sprzedażą uliczną?**

Lódź, 27 marca.

Wraz z pierwszymi promieniami słońca, wylegają na ulicę chmary chłopców i dziewcząt, proponujących przechodniom kupno

świeżych kwiatów wiosennych.

Najpierw więc ukazują się na ulicach gałązki wierzbowe z t. zw. „kotkami”, potem pierwiosnki, potem fiołki i t. d.

Sprzedają tych kwiatów zajmują się przeważnie dzieci biednych rodziców. Nabycie tego wiosennego towaru nie jest rzeczą łatwą.

Trzeba jechać za miasto, zbierać kwiatki, a czasem nawet kupować i płacić za nie

gotówka.

Gdy strudzony tą pracą chłopiec powraca do miasta, musi pilnie uważać, aby nie natknął się czasem na

policjanta.

który w każdej chwili może mu skonfiskować towar i zabrać do komisariatu.

Właśnie sprawa stosunku policji do tych młodocianych sprzedawców ulicznych zasługuje na pewne omówienie

Zrozumiałą jest rzeczą, że policjant,

przytrzymujący ulicznego sprzedawcę nie działa z własnej woli,

lecz z rozkazu swych przełożonych władz. Niemożna więc do niego mieć z tego powodu pretensyj, lecz należy zwrócić na ten fakt uwagę kompetentniejszych czynników.

Narzekamy, że włóczą się po ulicach miasta tłumy dzieci — żebraków, wyciągających rękę po jałmużnę.

Zastanawiamy się nad tem w jaki sposób ochronić te dzieci od zgubnego przyzwyczajenia żebrania. Z jednej strony więc walczymy z tą plagą, z drugiej zaś

uniemożliwiamy tym dzieciom uczelwe zarobkowanie

Bo czyż zrywanie kwiatów i sprzedawanie ich na ulicach miasta nie jest uczciwą pracą?

Obecna metoda walki ze sprzedawcami ulicznymi wpaja w dzieci przekonanie, że

za pracę można ponieść karę.

Należy zmienić rozporządzenie w ten sposób, ażeby przekonanie to znikło ze świadomości młodocianych sprzedawców ulicznych.

Ex.

**Potęga angielskiej tradycji Kobiety nie wolno ukazać się na galerji Izby Gmin.**

Kobiety w Anglii, po długich i zażartych walkach zdobyły sobie wreszcie równouprawnienie polityczne. W obliczu prawa zatem kobieta jest pełnym obywatelem.

Anglja jednak jest krajem, w którym panuje nie prawo, lecz zwyczaj, a w obliczu zwyczaju i tradycji, które tkwią jeszcze głęboko w średniowieczu, kobieta ciągle uważana jest w Anglii za niesamowolną i niepełnowartościową istotę. Tak na kobietom wzbroniony jest wstęp na galerję parlamentu angielskiego.

Zwyczaj jest tak nieubłagany, że na galerję dla wybitnych cudzoziemców nie można nawet było, podczas posiedzenia parlamentu, wprowadzić takiej uczoney, jak pani Curie Skłodowska.

Również galerja dolna Izby, przeznaczona dla sekretarzy, zamknięta jest dla kobiet, choćby były — jak to się coraz częściej zdarza — sekretarkami ministrów albo posłów.

Wiadomo też, że kobiety w Anglii nie są przyjmowane do żadnych klubów, bo tak każe przestarzały lecz zawsze jeszcze wszechmocny... zwyczaj.

**ŚPIEWAK JAZZBANDU**

PORYWA WSZYSTKIE SERCA.

Wzniosła epopea wielkiej miłości synowskiej w interpretacji Al Jolsona przemawia do każdego serca. Ow „Śpiewak Jazzbandu”, który dla sławy porzucił dom i wraca do łóża konającego ojca, aby mu dać ostatnią radość ziemską, jest najpiękniejszą postacią ekranu. Widz przeżywa tragedję ojca wraz ze starym kantorem, współżyje z dramatem syna, płacze przy łóżu umierającego Rabinowicza i wznosi się na szczy-

ty ideału przy natchnionych dźwiękach Kol Nidre w interpretacji Jolsona.

Lódź żyje dziś pod znakiem „Śpiewaka Jazzbandu”. Na ulicy, w tramwajach, kawiarniach, w mieszkaniach prywatnych mówi się tylko o tym filmie. Jest to pierwszy film, który porwał wszystkich, bez różnicy wieku i płci i narodowości.

„Śpiewak Jazzbandu” wyświetla już dźwiękowe kino „Splendid”



**„Oberzyska”**

Premjera w teatrze Popularnym.

Spuścizna, jaką Goldoni — potężny władca repertuaru teatralnego na przestrzeni wielu dziesiątków lat 18-go oraz początku 19-go stulecia — zostawił teatrom po dzień dzisiejszy, przedstawia obecnie wartość — conajmniej bardzo problematyczną...

Zwiadł dowcip, wyblakły tak barwne ongiś postacie bohaterów tych sztuk, akcja ich jest dla współczesnego przeciętnego „konsumenta” niewątpliwie nadto naiwna...

To też wznowienie takiej „Oberzyski” tego autora w teatrze współczesnym musi wydać się — już conajmniej — ryzykownym eksperymentem.

Ryzykownym zarówno z punktu widzenia artystycznych walorów widowiska jak też — kasowego...

Teatr popularny nie cofnął się przed tym eksperymentem i — stwierdzmy to z przyjemnością — nie zawiodł ani siebie, ani też swoich bywalców. Próba udania się — stara komedia nabrała w dobru wykonaniu tudzież starannej reżyserji — prawdziwie młodzieńczych rumieńców...

Bo też fertyczna, pełna humoru i temperamentu oberzyską Mirandolina jest tak dobrze wśród publiczności łódzkiej zakretytowana p. Relewicz-Ziembińska, grająca wdzięczną rolę tej miłej i „cnotliwej” kokietki z rutyna i rozmachem szczerego talentu... Bo też — zgrzybliwego, zaśniedziałego, tak wrogo do błagłów w usposobionego partnera jej, kawalera di Rippefrotta, odtwarza z należytym zrozumieniem i umiarem artystycznym p. Ziembiński, zaś świetna, z artystycznym zacięciem przez autora narysowaną postać markiza di Forlimpopoli, figurę najbardziej w tej komedii zajmującą, bo najbardziej „żywą” — doskonałe, bez szary, natomiast z prawdziwym szczerze odczuty humoru interpretuje utalentowany p. Warchałowski.

Ta trójka w czołowych rolach sprawia, iż chętnie zapomina się o zwiędłych wdziękach przestarzałej komedii — i darzy się ją salwami śmiechu. Jakby była ona — conajmniej — bardzo współczesną farsą, obliczoną na muskuły śmiechu najwspółcześniejszej publiczności. Ale i pozostały zespół przyczynia się w dużym stopniu do wielce udatnego, zasługującego bezwzględnie na szczerzy po klask widowiska.

PP. Pilarska i Paczkówna w rolach awanturnicznych aktorek wnoszą na scenę dużo wesołości, p. Madaliński wwiązał się bardzo poprawnie z niezbyt wdzięcznej wprawdzie roli hrabiego d'Albiefortta, tudzież dobrym pokojowym-Fabrizio był p. Matuszkiewicz.

Stylowe ramy epoki oraz należyte tempo gry należy zapisać na dobro rutynny reżyserkiej p. Ziembińskiego.



Dziś i dni następnych.

Arcydzieło słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

**„Noce w Pustyniach”**

Fascynujący dramat żądzy, nienawiści, zemsty i miłości, rozgrywający się na piaskach afrykańskiej pustyni.

W rolach głównych: John Gilbert, Imogena Robertson i Ernest Torrence.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. Czudnowskiego, Pocz. seansów o g. 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł. ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc na I seans od 1 zł. w sob. i niedz. od g. 12 do 3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.



**ODEON** Przejazd 2 **Wielki wojenny film p. f.** Główna 1 **WODEWIL**  
**„POD CZARNYM ORŁEM”** (Żelazna stopa)  
 W roli głównej uroczą **MARCELINA DAY** i **K. FORBES** Nadprogram **FARSA**

**CORSO** 3-ci tani tydzień  
 Zielona 2 **!!! SENSACJA !!!** P. t.  
**TAJEMNICZY ZABÓJCA**  
 z udziałem obecnej sławy Ameryki **Cowboy: Don Coleman**  
 Nadprogram **Farsa**

# Kobiety nie do małżeństwa

joan crawford  
 anita page  
 nils astor

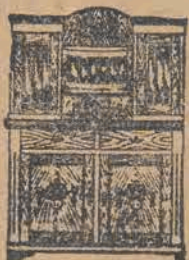
luny najbliższy przebój

## Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu, otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej. Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta. Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy. Reklama świetlna jest tania i celowa.

**6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77, 188-58**

Wytwórnia **MEBLI**  
**RZEMIEŚLNIK POLSKI**  
 Łódź, Pałacowa 12 przy Keima  
 Sprzedaż Przejazd № 24,  
 w podwórzu



połącza meble, garderoby, szafy, łózka, stoły, toalety, trema i t. p. Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące. Reperacja i odnowienia. Ceny bardzo niskie.

Gwarancja kilkuletnia  
 Warunki b. dogodne

## KINO - TEATR „BAJKA”

Franciszkańska 31 a róg Brzezińska. Dojazd tramwajami 1. 6. i 14. Od wtorku dn. 25 marca r. b. Wielki Dramat Miłości i poświęcenia Według słynnej powieści Stefana Zweiga p. t.

## Grzech Ingi

w rolach głównych  
**ELGA BRINK**  
**BRUNO KASTNER**  
**VIVIAN GIBSON**  
 Początek codziennie o g. 4-ej. w soboty, niedziele i święta o 12-ej. Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse po 50 gr. Doborowa orkiestra pod kierun. **A. Richtera.**

## Zakład Słusarsko-Mechaniczny P. F. „NOTTO”

Łódź, Targowa nr. 55, telefon 155-50. wykonywa jako specjalność: gruntowny remont samochodów, wszelkich maszyn, spawanie telazur, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres słusarstwa. Tanie, szybko i lachowo.



Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klif. Jentelę, iż z dniem 21 Marca objąłem posadę w firmie

**Stanisław i Safjan**  
 Zielona 5, Tel. 185-28.

Polecam się łaskawym względom

**Bolesław**  
 były pracownik firmy **M. Staroński.**

## Komunikacja autobusowa Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4. Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

## Doktor Wołkowycki

Cegielniana 25  
 Telefon 126-87  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz. w niedzielę i święta 9-1. Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

## Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów  
**ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.**  
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.  
 Od 1-3 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

## Zdrowie to skarb



antyseptycznie spreparowane  
**To gwarancja zdrowia.**  
 Do nabycia: Perfumeria „Kosmos”  
 Piotrkowska 60, tel. 115-22.

## Szajka „Czerwonych Dżentelmenów”

Sensacyjno-kryminalny romans, osnuty na tle życia Łodzi i Warszawy.

Napisał dla „Expressu” Jan Star.

21)

Cóż złego mogę wam zrobić, jeżeli dacie mi pieniądze? Zresztą, nie będę przecie nawet wiedział, kim jesteście i gdzie przebywacie...

— Ale my będziemy mieli zawsze cie na oku... Nie zapominaj o tem...

Samochód wrył się raptownie w ziemię.

— Wsiadaj! — zawołał mężczyzna w masce. — Dalej pójdziesz sobie na ple chotkę... Masz niedaleko do tramwaju...

Mówiąc to, wyprowadził detektywa z samochodu i włożył mu do kieszeni kilka banknotów stużłotowych.

— Masz tu pieniądze na wstępne wydatki... Kupisz sobie jakieś przzwzoite ubranie, odpowiednio do nowego mieszkania... Jeszcze raz cię ostrzegam i jednocześnie przyrzekam, że będziesz miał pieniądze jak lodu, jeżeli będziesz się dobrze spawował...

Podał rękę Orszy, która ten uścisknęła niezwykle serdecznie.

Pod palcami poczuł olbrzymi rzeźbiony sygnet, który mężczyzna nosił na wskazującym palcu prawej ręki, zapamiętał sobie dokładnie ten szczegół.

Stał w miejscu tak długo, póki szum motoru nie rozplynął się w wieczornej ciszy.

Dopiero wówczas zdjął łachman z głowy i obejrzał się poza siebie.

W oddali migotało jeszcze słabe czer-

wone światełko, które pochwili zniknęło zupełnie...

## Rozdział XII.

### „Mongol” przychodzi w sukurs „chińczykowi”

„Chińczyk”, mimo, że mógł pojechać tramwajem, wybrał się w dalszą drogę na piechotę. Uczynił to przedewszystkiem z tego względu, by się przekonać, czy go ktoś śledzi.

Nie miał żadnych wątpliwości, że przy najmniej przez pierwsze kilka dni będzie pod ścisłą obserwacją członków szajki „Czerwonych Dżentelmenów”, postanowił więc działać ostrożnie.

Przeszedł kilka ulic i obejrzał się poza siebie.

Nie stwierdził nic podejrzanego i udał się w dalszą drogę, obmyślając plan działania. Niema innej rady — musi spędzić dzisiejszą noc w „Cyrku”, skoro nie chce niepotrzebnie sprowokować nieszczęścia.

Gdy idąc, rozmyślał nad temi sprawami, nagle poczuł na ramieniu czyjąś ciężką rękę.

— Serwus, „Mongol”, jak się masz? Dawaj, brachu, pyska...

— Kim Orsza zdołał się zorientować w

sytuacji, jakiś drab chwycił go w ramiona i siarczyście wyczałował po policzkach.

— A poszedłbyś precz, pijaku! — zaczął się „Chińczyk”.

Drab cofnął się o krok i, ścignawszy brwi, zaczął z widocznym zdumieniem przypatrywać się detektywowi.

— No i jak? — wyrzekł po chwili, wzruszając ramionami — „Mongol”, czy nie „Mongol”?

Orsza, który już stanął w obronnej pozycji, spodziewając się napadu ze strony zwanego andrusa, zrozumiał, że zaszła tu jakaś pomyłka.

— Kogo szukasz? — zapytał kordjalnie.

Tamten nie mógł wyjść ze zdumienia, spoglądając na detektywa tak, jak się patrzy na jakieś egzotyczne zwierze. — Wreszcie odezwał się, klasnawszy w dłonie:

— Rany Julek! — Takiego dziwu jeszcze nigdy nie widziałem... Ta sama twarz, ten sam wzrost, tylko głos trochę inny... A i teraz jeszczebym nie przyślął, że ty nie „Mongol”...

Orsza wreszcie zrozumiał, o co chodzi. — Niezwykle chytry pomysł strzelił mu do głowy.

— Takim do niego podobny — zapytał.

— Jak dwa bliźniaki...

— A do kogo to?

— Do Franusia Rutcza... Rany Julek, zwarzając poprostu można...

— W takim razie, niema co trzeba iść na wódkę... — zakonkludował Orsza, biorąc draba pod ramię.

— Chyba że nie inaczej... — przyznał dobrodusznie olbrzym.

Poszli przed siebie, szukając jakiegoś szynku. Na ciemnej uliczce nie było żywej duszy, niemniej jednak Orsza oglądał się co chwila poza siebie, chcąc stwierdzić, czy go ktoś nie śledzi. Manewry te zauważył jego nowy towarzysz.

— Widzę, brachu, że ci dusza w pięty ucieka... Gliny się boisz?

— I tam, glina! — lekceważaco ma-

chnął ręką „Chińczyk”. — Moja baba gorsza jest niżli glina...

Drab zaśmiał się szeroko i poklepał detektywa po plecach.

— Ze mną jesteś nikogo się nie bój... Nawet gliny... Dam im wszystkim radę... A ja teraz za tobą w ogień i wodę pójdę... Wiesz dlaczego? Bo jesteś podobny jak redzony bliźniak, do mojego naiserdeczniejszego kompana, Franciszka Rutcza-

ka, którego my tu „Mongolem” nazywamy, bo ma mordę, jak mongol, zupełnie jak ty... Daj pyska...

Ucałował „Chińczyka” serdecznie, zrów popatrzył mu w twarz, kiwając ze zdumienia głową i dodał po raz niewiadomo który:

— Rany Julek! „Mongol”, czy nie „Mongol”?

Przebrnęli przez jeszcze parę ciemnych uliczek, wreszcie natknęli się na jasno oświetlone okna szynku.

Przez uchylone drzwi wdostrwał się na ulicę gwar głośnych rozmów i śmiechy pijackie.

Nowemu towarzyszwowi detektyw aż się zaskrzyły oczy.

— Wejdzmy tutaj, dobrze? — zwrócił się do Orszy.

— Dobrze... O forszę się nie bój, bo ja mam jej dosyć...

— Fajnie... — ucieszył się drab. — Zobaczysz jak dobrze jest u Joska... — Wódka nie fuszerowana i gęś, że palce lizać... „Mongol” tu też przychodzi, więc się spikniecie...

Weszli do środka i poczęli się rozglądać za jakimś stolikiem, bo szynk był zatłoczony do ostatniego miejsca.

Usłużny szynkarz, mający, widać, dużo respektu dla przygodnego kompana „Chińczyka”, polecił kelnerce przynieść ze swego prywatnego mieszkania, graniczącego z szynkiem, stół i dwa krzesła.

Nowi znajomi zabrali się ochoczo do wódki i spieczonej na brunatno gęsi.

— Najlepszego... Oby się nam dobrze działo...

(Dalszy ciąg nastąpi).



# PEŁNA TABELA WYGRANYCH

## 18 dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

Zł. 15.000 na nr.: 23598  
 Zł. 10.000 na n-ry: 136808 147475  
 166654  
 Zł. 5.000 na n-ry: 82715 112639  
 156318  
 Zł. 3.000 na n-ry: 28456 178548  
 199526  
 Zł. 2.000 na n-ry: 1285 12443 31680  
 52520 80707 175818 196237  
 Zł. 1.000 na n-ry: 2536 5640 17853  
 27773 86633 98257 104044 11582 150266  
 161652 167164 188038 195495  
 Zł. 600 na n-ry: 63223 94034 118949  
 128228 132782 151610 182775 208209  
 Zł. 500 na n-ry: 1473 2823 3083 6989  
 7961 8514 10721 15567 15950 26329  
 33969 34170 36112 36473 38898 43416  
 47119 48964 50480 53606 57146 71736  
 76610 79279 80150 84660 84713 86775  
 90807 96370 96430 97784 98561 100073  
 102105 104540 105018 105500 105946  
 10793 111599 111884 113657 115533  
 115768 117489 118991 125719 126989  
 128752 132807 138652 140539 141343  
 143042 150264 151164 154819 155130  
 159813 160176 160478 163457 163466  
 166353 166679 168803 168861 169338  
 170496 193268 175320 175479 175708  
 177181 178804 183217 183458 183970  
 189307 189839 191991 192178 192723  
 195800 196828 196950 203896 206197  
 208236 208833

94 992 72077 489 939 73096 135 242 74 481 714  
 838 990 96 74519 712 893 77141 441 521 903 78356  
 478 739 964 79025 120 368 90 494 699  
 80001 152 53 386 540 707 76 863 91 912 81208  
 25 406 44 529 985 95 82042 108 89 363 87 538 64  
 711 15 828 70 917 83 83010 84 201 74 529 626  
 84043 176 253 320 31 833 49 80 85089 342 817  
 86202 51 306 528 87 658 931 87046 100 13 96 213  
 87 71 534 82 88123 57 639 949 89035 113 64 70  
 662 83 739  
 90061 124 56 418 26 49 541 677 887 91348 56  
 492 92119 235 39 406 532 992 93051 236 877 94515  
 621 890 95096 119 70 859 67 96038 730 97154  
 84 636 86 98043 134 404 546 814 68 99309  
 466 631  
 100191 427 762 101142 403 798 102317 73 514  
 94 745 103052 215 399 557 977 104204 648 105209  
 34 492 640 61 707 800 965 106046 200 82 459 649  
 51 107436 93 966 108122 291 325 38 48 66 97  
 650 789 109597 719  
 110049 161 65 245 618 843 80 111837 974  
 112368 602 807 113005 25 110 17 465 114013 24  
 157 299 748 966 115130 31 386 705 805 97 116158  
 228 326 727 872 117070 196 266 327 658 792  
 118106 394 567 620 119448 79 620 782 883  
 120092 324 477 531 673 777 822 121127 226  
 360 436 604 57 58 87 785 829 122070 176 336 526  
 33 633 716 18 123043 51 560 631 762 952 84  
 124400 555 667 793 844 999 125005 355 470 623  
 47 126011 659 754 60 810 97 127139 309 74 467  
 796 886 128693 904 30 129006 58 66 92 353 69  
 442 814 68 953  
 130086 441 65 745 60 67 870 131195 557 645  
 96 903 132414 618 133019 67 185 245 403 14 835  
 56 69 904 134006 121 291 488 750 135033 383  
 488 505 605 737 879 922 136080 468 975 88  
 137084 88 180 264 445 88 558 794 95 138000 68  
 80 387 513 96 744 856 139088 710 835 58  
 140075 119 31 200 333 456 725 78 839 141111  
 15 234 93 680 708 142061 285 357 466 691 143201  
 85 431 613 35 787 931 144201 19 71 353 87 448  
 639 759 931 145045 137 329 62 80 482 537 825  
 994 146021 247 341 92 620 753 60 838 147296  
 434 520 76 674 892 964 89 148132 379 512 90 624  
 723 48 149098 203 34 41 393 434 573 886 948 97  
 150124 172 362 151193 304 38 440 623 812  
 152306 76 462 95 502 153083 119 44 219 25 513  
 85 86 154027 50 180 231 72 451 65 585 648 915  
 155035 353 418 505 601 6 48 807 28 911 156010  
 55 269 78 807 17 409 44 542 669 98 962 71 157487  
 517 701 14 51 79 834 158018 30 233 409 541 50  
 692 706 823 97 159045 65 362 501 729 886  
 160328 63 500 85 620 47 52 161083 160 301  
 44 607 763 68 162081 218 55 930 74 163088 268  
 83 483 88 95 528 603 734 851 81 990 164036 59  
 204 402 518 165470 513 691 756 165092 52 422  
 43 638 758 818 167038 166047 196 226 435 59  
 543 891 169020 148 205 396 403 770 84  
 170506 60 617 83 763 68 885 96 949 171142  
 232 442 592 172129 218 547 748 825 173194 852  
 411 96 569 83 700 848 174139 294 96 433 45 53  
 95 615 92 833 86 17509 248 49 554 46 817 37 66  
 915 177106 46 343 623 72 937 89 178248 920  
 179266 37 57 480 638 920  
 180152 75 225 591 801 45 906 36 181094 510  
 653 724 875 182149 485 651 701 183387 97 454 529  
 679 885 915 22 40 70 184155 212 412 631 76  
 185008 57 447 561 710 807 901 186166 299 316 17  
 77 411 933 187013 141 62 440 508 683 945 188084  
 189041 294 308 628 45 64 83 829 85 932  
 190035 213 21 66 402 756 88 191236 369 549  
 626 52 73 783 99 911 40 48 192069 112 224 421  
 45 517 193197 223 40 659 732 98 913 194000 18  
 21 24 131 527 65 729 40 64 953 195326 424 97  
 638 759 983 196174 261 585 99 728 95 197048 83  
 112 608 30 48 748 198249 74 571 96 790 807 37  
 932 199000 147 588 979  
 200148 307 605 201002 121 98 377 484 949

202009 75 345 687 203127 36 240 534 861 204013  
 17 72 200 35 336 488 94 512 45 872 205112 79 324  
 64 445 607 66 779 998 206178 436 87 665 716  
 878 207126 471 521 644 743 840 208126 502 767  
 70 910 46 81 209030 130 261 70 89 377 957  
 Po przerwie:  
 Zł. 10.000 na n-ry: 68204 146417  
 Zł. 5.000 na nr.: 85718  
 Zł. 3.000 na n-ry: 38293 181852  
 Zł. 2.000 na n-ry: 11582 80286 99382  
 Zł. 1.000 na n-ry: 33920 76509 99097  
 118123 122684 133027 170065 183103  
 190902 196812 200988  
 Zł. 600 na n-ry: 5840 6335 14362  
 24279 33502 49049 55828 64600 66214  
 70489 78391 81050 109943 120147 122378  
 146005 146652 166817 166929 173695  
 Zł. 500 na n-ry: 1510 1640 3246 3436  
 13581 17458 22811 23751 24873 25167  
 27427 38135 39024 39506 42045 42214  
 46174 49681 56687 55706 56448 57901  
 60928 64025 64188 72059 77190 82094  
 82133 86445 86843 89551 91716 96418  
 100775 103126 107461 107798 110293  
 111992 114432 116254 117044 118772  
 118884 119815 119916 125068 126247  
 130206 132363 134115 138630 139033  
 140529 145958 149125 149615 150516  
 152479 154130 158702 158830 160458  
 163834 164133 164893 166264 169054  
 172854 174230 179757 183925 187515  
 188270 188718 189032 190010 193173  
 194839 198523 200063 201066 203323  
 206063

85 69185 484 534 845 66 76 92  
 70032 106 60 455 618 703 54 893 982 71119  
 344 72206 746 812 989 73535 632 707 74060 62  
 386 422 75074 157 204 330 544 803 76256 314  
 404 548 86 643 802 924 77309 50 705 78433 37  
 638 743 838 88 79349 578 660  
 80014 27 168 354 71 437 55 563 759 835 50  
 81019 47 71 254 60 492 670 909 26 63 82052 191  
 433 608 21 83435 83 226 449 523 631 92 808  
 84084 478 579 764 874 88 961 85263 389 472 505  
 432 575 704 52 64 87 816 77 88154 227 29 523  
 877 941 54 57 89090 705 68  
 90037 181 266 401 7 578 695 747 999 91186  
 88 252 306 567 619 868 990 92324 98 467 93013  
 67 84 172 255 763 846 983 94077 285 322 460 961  
 95060 174 448 960 96250 696 727 58 97054 266  
 569 611 44 65 855 98159 369 434 99276 99 543  
 726 67  
 100067 235 528 942 49 101266 398 678 814 29  
 102031 331 446 504 36 749 76 883 913 103081 88  
 162 601 93 877 104064 70 99 279 413 95 509 793  
 95 105047 111 426 28 56 563 960 106007 52 87  
 644 832 95 107091 285 327 400 63 708 21 864 78  
 108113 308 86 431 44 109056 809  
 110172 473 765 983 96 111079 648 717 49 818  
 976 112102 87 400 5 636 746 113087 151 202 473  
 755 974 90 114056 327 75 486 592 896 115041  
 127 97 354 469 571 91 639 772 116161 337 591  
 617 738 88 897 965 117094 133 64 616 42 708 30  
 67 80 118437 576 759 119054 87 349 67 895 120478  
 867 121020 110 518 642 806 44 954 89 122123  
 92 963 94 123076 94 211 52 593 950 83 124005  
 108 758 94 824 916 125221 440 54 592 98 646  
 836 99 981 126186 256 525 86 655 875 985  
 127226 92 313 569 672 128155 609 779 841 129165  
 84 244 432 637 903 28 42 50 130016 55 217 57  
 696 785 131682 995 132243 785 877 133457 617  
 86 134274 557 601 135084 204 41 78 408 804  
 957 136140 83 221 49 304 660 137074 117 81 657  
 775 81 961 89 138294 603 21 29 46 139274  
 139456 83 691  
 140270 348 532 35 636 141042 96 147 563  
 679 970 96 142198 355 588 751 143001 94 124  
 233 96 441 573 696 144033 284 97 743 823 145256  
 53 180 234 72 420 521 776 865 923 146077 362  
 95 636 55 702 98 876 147315 428 581 990 149074  
 306 428 94 526 94 622 78 727 57 827 52 88 901  
 149109 42 251 320 51 575 648 710 881 950  
 150008 280 575 733 877 904 151090 97 302  
 669 819 30 152057 323 454 65 562 877 79 153077  
 215 501 618 824 929 154032 71 164 261 322 404  
 571 725 910 155381 521 682 778 946 78 156213  
 36 96 425 537 803 157042 287 564 66 647 158128  
 204 18 27 432 507 82 612 79 710 16 81 939 80  
 159217 744 819 955 84  
 160157 254 353 911 161347 520 34 90 764  
 860 63 93 162048 110 58 94 563 603 62 878 975  
 163235 49 66 452 669 758 838 913 38 164084  
 85 142 250 434 555 711 69 939 165108 35 314 20  
 56 616 166050 105 203 51 331 64 506 59 705 910  
 83 167297 409 587 712 846 87  
 168308 588 93 627 33 936 79 169191 243 358  
 566 629 753 853 943 170014 321 708 40 76 813  
 171181 764 919 172089 116 68 497 592 710 42  
 68 914 94 173040 42 639 857 978 174316 68 959  
 175080 113 282 318 44 79 514 70 81 642 703 803  
 176392 646 735 827 177053 76 616 725 827 79  
 99 178148 328 93 425 827 44 83 905 54 179195  
 231 370 494 593 882 180001 82 588 772 988  
 191058 83 178 265 542 66 542 702 22 33 53 901  
 21 25 182 229 245 55 398 444 81 542 761 868  
 183015 15 140 472 90 516 675 721 68 830 184281  
 465 551 51 858 82 185167 268 785 884 91 186108  
 9 252 359 576 719 984 187232 338 82 556 188070  
 231 407 833 189079 109 319 437 573 620 45 55  
 738 821 910 52 86 190079 196 532 607 17 944 78  
 191240 337 551 93 663 705 819 80 926 192066  
 148 985 193228 623 47 821 23 65 194036 95 732  
 195243 415 665 708 988  
 196559 903 197157 342 450 745 946 198238  
 53 622 723 89 199243 461 77 766 965  
 200592 95 883 909 201123 247 624 813 35 88  
 202631 876 933 203089 275 405 838 204067 172  
 361 75 79 555 205214 29 388 494 646 206301 517  
 773 827 64 207062 47 200 331 568 96 685 788

**STAWKI:**  
 194 263 341 468 692 886 1676 971 2044 155  
 616 983 3033 473 767 4317 402 536 675 936 5020  
 176 323 958 88 6038 99 306 695 7029 165 307  
 489 588 837 76 84 8449 602 870 91999 419 31 65  
 10037 130 288 91 303 412 729 916 11098 253 372  
 909 97 717 819 84 921 12026 678 753 13102 97  
 342 487 91 14113 80 821 927 15011 33 60 258  
 244 788 16001 83 85 307 33 408 633 76 797 922  
 17371 500 998 18863 19085 207 13 44 303 472 957  
 20013 324 21170 216 478 91 791 22101 28 487  
 514 686 23138 402 44 567 71 644 24093 110 11  
 215 530 60 640 706 919 65 25049 368 849 998  
 26116 37 91 272 505 37 805 92 995 27032 508  
 11 601 778 930 28025 276 337 517 889 29180 81  
 381 618 831 975  
 30236 76 312 808 36 89 31263 593 730 32338  
 578 617 49 870 958 33314 974 34243 497 540  
 35038 145 283 330 91 449 523 79 660 709 856  
 988 36350 702 800 929 49 37072 86 341 496  
 8 90 648 735 832 38244 395 444 790 39002 79  
 141 75 83 432 587 98 758 62  
 40113 212 489 92 763 838 41113 536 71 42051  
 233 50 557 809 12 43117 58 322 96 716 24 44  
 078 419 701 45145 475 599 604 843 99 954 46514  
 26 62 793 827 47583 561 48331 690 723 943 49124  
 436 723 80 845 903  
 50477 511 752 76 967 51218 497 529 636 761  
 71 885 52444 919 71 53121 65 521 53 763 54112  
 22 53 478 518 633 34 71 55028 231 813 53 93  
 56439 814 963 75 57005 233 460 650 91 788 908  
 58231 517 924 96 59565 611 710 912 25 65  
 60100 229 67 699 945 90 61314 661 795 997  
 62228 370 63319 588 640 738 64069 174 229 345  
 66 483 696 722 65149 244 59 742 906 23 66361  
 746 80 833 939 67161 302 453 534 28 960 68089  
 446 731 962 66 69154 268 309 687 855 56 85  
 70012 252 719 71141 64 107 579 657 92 707

**STAWKI:**  
 10 103 773 968 1023 94 374 409 649 62 899 2099  
 143 246 494 528 730 94 900 5 3112 492 678 730  
 82 4807 991 5076 132 308 663 89 885 903 6386  
 689 772 87 896 7146 90 557 680 789 987 8014 36  
 209 419 560 632 38 78 809 911 9371 637 770  
 10130 62 289 700 69 79 851 72 11222 25 599  
 876 12569 731 939 13144 217 519 767 800 901 25  
 80 83 14035





### Koplewicz znów czynny w Hakoahu.

Dowiedujemy się, że były środkowy napastnik Hakoahu łódzkiego, ostatnio Hasmonei, zasiłił ponownie Hakoah i wyśtafi już w najbliższym czasie na pozycji środkowego napastnika. Jednocześnie Hakoah zasiłony został prawoskrzydłowym Hakoahu stanisławowskiego Junglem.

### Z.A.S.S. warszawski w Łodzi Gra w sobotę z Hasmonea.

W nadchodzącą sobotę gościć będzie Hasmonea łódzka zespół piłkarski warszawskiego ZASS-u, który znany jest publiczności łódzkiej z pokonania Hakoahu łódzkiego w stosunku 3:1. Goście, którzy przybywają do Łodzi w najbliższym składzie z kilkoma cennymi jednostkami zaliczeni są obok Makkabi

warszawskiej do czołowych klubów sportowych w stolicy. Niewątpliwie walka będzie bardzo ciekawa, tembardziej, że zespół Hasmonei po zeszłorocznym długim okresie niepowodzeń znajduje się obecnie znów w formie. Mecz odbędzie się o godz. 16 na boisku WKS-u.

### Skład Warszawy na turniej międzyokręgowy

Jak już donosiliśmy odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę turniej koszykówki o mistrzostwo Polski, w którym wezmą udział reprezentacje poszczególnych okręgów. Udział zgłosiły ze spóły okręgu warszawskiego, poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego. Z nieznanymi przyczynami jeden z najsilniejszych okręgów — Kraków — nie zgłosił się do turnieju.

W sobotę odbędzie się dwa mecze: Warszawa — Łódź i Poznań — Pomorze, a w niedzielę finały o pierwsze i trzecie miejsce. Warszawa będzie reprezentowana przez następujący zespół: Wiśliński (AZS), Grygolański, Kapalka i Zgłiński (wszyscy z Polonii) Bednarek (YMCA). Skład reprezentacji Łodzi ustalony zostanie w dniu dzisiejszym.

### Zmiany personalne w klubach ligowych

Dowiedujemy się, że Stefan Kisielewski, dotychczasowy doskonały bramkarz warszawskiej Polonii i jego brat Walerjan (Fablok — Chrzanów) podpisał zgłoszenie dla krakowskiej Wisły, w barwach której wystąpi już w najbliższym meczu Stefan Kisielewski, który otrzymał od swego klubu zwolnienie.

Ruch czyni starania o pozyskanie 2 świetnych graczy, dla swej ligowej drużyny, których nazwiska trzymane są na razie jeszcze w tajemnicy.

Koch, wędrujący gracz Politechnicznego Klubu Sportowego ma grać w tym sezonie w ligowej drużynie Czarnych, odbywa bowiem we Lwowie swą powinność wojskową.

### Inowacja na meczach ligowych

Zarząd Ligi rozesłał do klubów ligowych komunikaty w sprawie zachowania się publiczności na meczach ligowych. W myśl postanowienia Zarządu Ligi i po porozumieniu się z odpowiednimi władzami, kluby mają prawo przez swych orderów usunąć widzów, którzy krzykliwie zachowują się na boisku i przeszkadzają sędziom w urzędowaniu. Widzom usuniętym z boiska należność za bilety nie zostaje zwrócona. Gospodarze zawodów ligowych winni również na afiszach uwidocznić przepisy Ligi i ostrzec publiczność przed ewentualnymi skutkami krzykliwego zachowania się. Inowacja ta wprowadzona zostanie po raz pierwszy w Łodzi na meczu ligowym ŁTSQ — Warta. Czy okaże się ona skuteczną w praktyce, wykaże najbliższa przyszłość.

Dnia 11 kwietnia rozegrany zostanie w Wiedniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Austria. Drużyna polska składać się będzie z mistrzów państwowych, wyłonionych na zawodach o mistrzostwo Polski w dniach 5 i 6 kwietnia r. b.

## Przed regatami wioślarskimi Cambridge-Oxford.

Mecz wioślarski Oxford-Cambridge jest największą sensacją sportową Anglii, jest swenementem sezonu letniego i cieszy się niemięjszym zainteresowaniem, aniżeli finałowy mecz o puchar angielski, który jak wiadomo ściga do stadionu setki tysięcy widzów. Regatami wioślarskimi dwóch osad studenckich interesuje się nie tylko całe społeczeństwo angielskie, lecz również europejski świat sportowy, który z zainteresowaniem śledzi przebieg regat wioślarskich w Anglii. W chwili obecnej w przededniu niemal dorocznego meczu wioślarskiego na ósemkach pomiędzy studentami największych w Anglii uniwersytetów, sport europejski ciekawie patrzy na ostatnie prace przygotowawcze obu osad, przy tej okazji interesuje się życiem sportowem studentów angielskich.

Dla kontynentu europejskiego codzienny żywot studentów Oxfordu jest rzeczywiście niezmiernie interesujący już z tego choćby względu, że w niczem nie przypomina warunków, panujących na wyższych uczelniach w innych krajach Europy. Ósemka Oxfordu pracuje niezwykle intensywnie. Osada reprezentacyjna trenuje dwa razy dziennie. Widz bezpośredni, pewien wioślarz francuski w tych dniach bawiący w Henley, gdzie przebywa chwilowo na treningu ósemka Oxfordu, tak opowiada swe wrażenie. Ósemka w pełnym tempie regatowym zjeżdża tor. Brzegiem jedzie konno trener Hawcott Gold i przez tube wydaje komendy oraz uwagi. Dwa instruktory jada za nim na rowerach i dorzucają swe uwagi. W pewnym momencie rozlega się głos trenera: „Stop”.

Ósemka zatrzymuje się. Hawcott Gold dysponuje: — trójka i czwórka wsiadać.

Trener nie jest zadowolony z tych dwóch wioślarzy. Dlatego — podczas gdy inni wypoczywają, „trójka i czwórka” wsiadają na „dwójkę” z jednym z instruktorów na sterze. Rozpoczyna się praca. Daj członkowie załogi ósemkowej biorą lekcję, jak dwaj debiutanci... Następują uwagi. Sternik — instruktor każe przerabiać wszystkie ruchy w zwolnieniu, poprawia atak wody, „meczy” niefortunnych wioślarzy. Po pół godzinie koniec. Osada zajmuje miejsca na ósemce i trening trwa dalej.

Potem — powrót do uniwersytetu w Oxford. Dyrektor sportowy uniwersytetu objaśnia: Nasz porządek dnia jest następujący: rano — studia uniwersy-

### Przed meczem Ł.T.S.G.—Turyści.

Jak wiadomo odbędzie się w nadchodzącą niedzielę spotkanie o mistrzostwo klasy A między Turyściami a ŁTSQ IB. Zazwyczaj do tej pory drużyna IB Turyśców mierzyła się z pierwszym zespołem ŁTSQ, obecnie jednak sprawa zmieniła się naodwrot. W związku z tym meczem dowiadujemy się, że drużyna IB ŁTSQ wystąpi w najsilniejszym składzie z Francmanem L. Wolfhanglem i Mildem na czele.

teckie popołudniu — sport Program nauk jest tak ułożony, aby student mógł studiować bez uszczerbku dla zdrowia i uprawiać sporty bez szkody dla nauki.

Studenci uprawiają sporty dowolne, przez nich samych wybrane lub też

wskazane i polecane przez lekarza. Trening w każdym sporcie odbywa się pod kierunkiem fachowych instruktorów. — Profesorzy zgodnie stwierdzają, że wybitni sportsmeni należą do najlepszych uczniów.

## Seweryniak i Stibbe zostali wczoraj wyznaczeni do reprezentacji Polski na mecz z Austrią.

Donoszą nam z Katowic drogą telefoniczną, że na wczorajszym posiedzeniu wydziału sportowego Polskiego Związku Bokserskiego postanowiono ustalić skład reprezentacji Polski na międzypaństwowy mecz bokserski z Austrią w dn. 11 kwietnia w Wiedniu. Reprezentacja polska została już ostatecznie ustalona ze względu na krótki termin, potrzebny dla uzyskania wiz paszportowych dla zawodników.

Skład naszej reprezentacji państwowej, który uwzględnił dwóch łodzian, wygląda następująco:

- Waga musza: Forlański (Poznań),
- Waga kogucia: Pyka (Śląsk),
- Waga piórkowa: Górny (Śląsk),
- Waga lekka Seweryniak (Łódź)
- Waga półśrednia: Arski (Poznań)
- Waga średnia: Majchrzycki (Poznań)

## Sukces ping-pongistów łódzkich na turnieju klubów żydowskich w Krakowie.

W sobotę i w niedzielę ub. tygodnia z inicjatywy Żyd. Rady Wychow. Fiz. Krakowska „Makkabi” urządziła turniej o mistrz. klubów żydowskich w ping-pongu. Na turniej ten zjechało 19 drużyn z całej Polski, okręg łódzki był reprezentowany przez Z. K. S. „Kadimah”, Makkabi (Pabjanice). Świetny zespół łódzki w składzie: Grynsztajn „Emel”, Widawski I, Widawski II, Lichtensztajn, Podlaslak i Basin godnie reprezentował ping-pongiści łódzki, zajmując zaszczytne trzecie miejsce za takimi potencjami w ping-pongu jak Z. A. S. S. (Warszawa) i Hasmonea (Lwów).

Turniej odbywał się systemem olimpijskim i do stanów doszły rzeczywiście najlepsze drużyny ping-pongowe. Startowało po 7 zawodników z każdej drużyny.

„Kadimah” w eliminacyjnych spotkaniach uzyskuje następujące rezultaty: Kadimah — Makkabi (Król. Huta) 7:0, Kadimah — Bar-Kochba (Poznań) 6:1. W półfinale uległa Hasmonei lwowskiej w stosunku 3:4.

„Makkabi” (Pabjanice) natrafiła od razu na mistrza i odpadła w pierwszej rozgrywce. Ostateczny wynik mistrzostw przedstawia się następująco: 1) Z. A. S. S. (Warszawa), 2) Hasmonea (Lwów), 3) Kadimah (Łódź), 4) Makkabi (Kraków). Turniej wywołał wielkie zainteresowanie i odbył się w obecności władz ko-

munalnych, gminnych i przedstawicieli P. U. W. F.

Po turnieju odbyło się uroczyste rozdanie nagród, które wręczał prezes Żyd. Rady Wych. Fiz. p. dr. Leser. Pierwszą nagrodę, puchar wędrowny otrzymał Z. A. S. S., II nagrodę — puchar na własność Hasmonea lwowska, III nagrodę w postaci pięknej statuetki, przedstawiającej ping-pongistę otrzymała Kadimah (Łódź).

Następny turniej odbędzie się w roku przyszłym, najprawdopodobniej w Warszawie.

## Skra warszawska gra z Widzewem na uroczystości otwarcia boiska R. T. S. Widzew.

Nadchodząca niedziela będzie dniem sportu robotniczego w naszym mieście. Najważniejszy w Łodzi robotniczy klub sportowy RTS Widzew otwiera boisko sportowe, wybudowane pracą własnych rąk. Boisko to odpowiada nowoczesnym wymogom aczkolwiek brak w nim jeszcze niektórych urządzeń sportowych. A więc może się poszczycić R. T. S. Widzew boiskiem footballowym, placem do gier sportowych, bieżnią lekkoatletyczną i t. d. Uroczystość otwarcia rozpoczyna się o godz. 10.30 powi-

tanem gości, następnie delegat Związku Robotn. Towarzystw Sportowych wygłosi okolicznościowe przemówienie a prezydent Ziemięcki przetrze taśmę.

Cześć sportowa programu rozpocznie się o godz. 12-iej w południe meczem piłkarskim Skra (Warszawa) — RTS Widzew, następnie rozegrany zostanie mecz koszykówki między powyższymi drużynami, a w czasie przerwy odbędzie się bieg lekkoatletyczny na 5000 mtr. dla członków zrzeszonych w R. T. S. K. U.



# Ostatnia minuta.

## Rodzice sprzedają dzieci we Wrocławiu

Berlin, 27 marca. Śląskie towarzystwo ochrony dzieci stwierdziło, iż w Wrocławiu i okolicy Śląska niemieckiego mnożą się w zastraszających rozmiarach wypadki sprzedaży przez rodziców własnych dzieci.

I tak pewien ojciec trojga dzieci, znalazłszy się w nędzy, oferował swoje dzieci po 1000 marek za jedno. Inny ojciec nabył meble na spłatę, gdy fabryka zaś wobec nieuiszczenia spłat zagroziła zabranieniem mebli, wpadł na pomysł sprzedania swej 4-letniej córeczki.

Towarzystwo ochrony dzieci dowiedziawszy się o tej propozycji sprzedaży dziewczynki, próbowało ojca skłonić do zamknięcia tego planu, a gdy się to nie udało, zażądało interwencji policji.

## Handel zarażonymi myszami

przeciw małżeństwom nieletnich

Berlin, 27 marca.

Laborant instytutu naukowego we Frankfurcie nad Menem został przez sąd skazany na karę 4 miesięcy więzienia za kradzież zwierząt, zwłaszcza białych myszy, poddawanych w instytucie badaniom naukowym.

Laborant ten oddawał myszy handlarzowi, który z kolei ponownie sprzedawał je instytutowi. Ponieważ zwierzęta zarażane były dla celów naukowych rozmaitymi chorobami, istniało wielkie niebezpieczeństwo rozszczylenia zarazy po mieście.

## Głodówka komunistów w więzieniu lwowskim

Lwów, 27 marca.

„Gazeta Poranna” donosi, że w związku z toczącym się przed sądem przysięgłych procesem komunisty Cywińskiego i towarzyszy. Cywiński rozpoczął wśród więźniów komunistycznych agitację za rozpoczęciem głodówki, celem zamantefestowania łączności z komunistami, siędzącymi na ławie oskarżonych. W wyniku tej akcji istotnie wczoraj więźniowie komunistyczni rozpoczęli głodówkę.

## Zawodowy atleta — szpiegiem

Bydgoszcz, 27 marca.

Przed sądem okręgowym w Wejherowie odbywała się przy drzwiach zamkniętych rozprawa przeciwko zawodowemu atlecie Wilhelmowi Siedschlagerowi oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z ościennych państw.

Siedschlager, znany na Pomorzu za paśnik, organizował zawody, w których sam brał czynny udział, by pod płaszczykiem sportowca, móc uprawiać proceder szpiegowski. Siedschlagera sąd skazał na 3 lata, ciężkiego więzienia i 10 lat dozoru policyjnego.

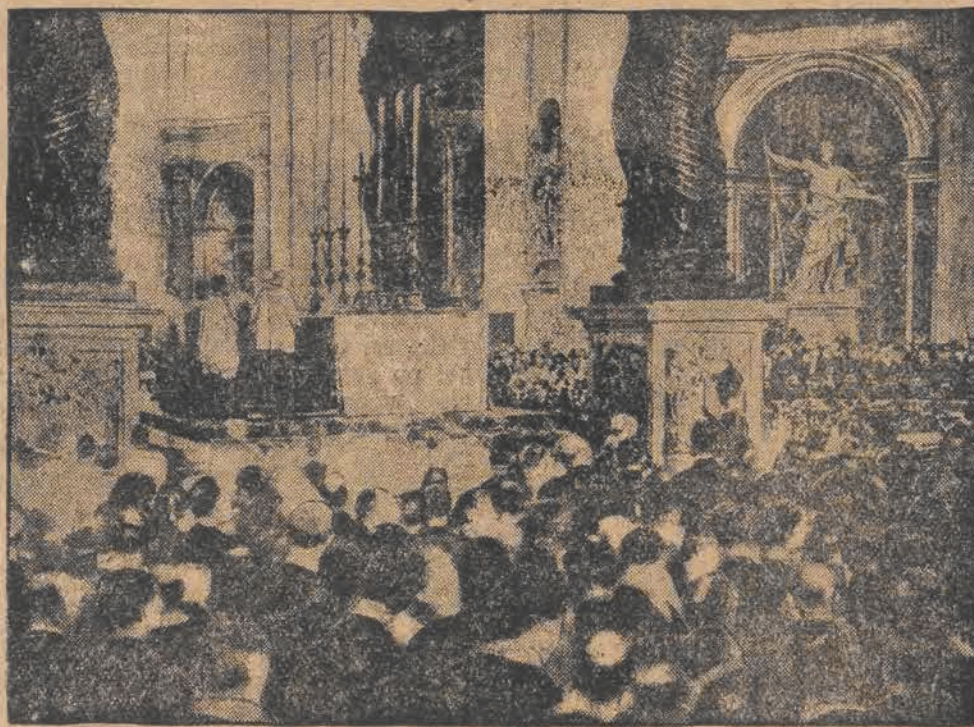
## Siedziba Mazepy

przemianowana na „Czerwonno-Armiejsk”

Ryga, 27 marca.

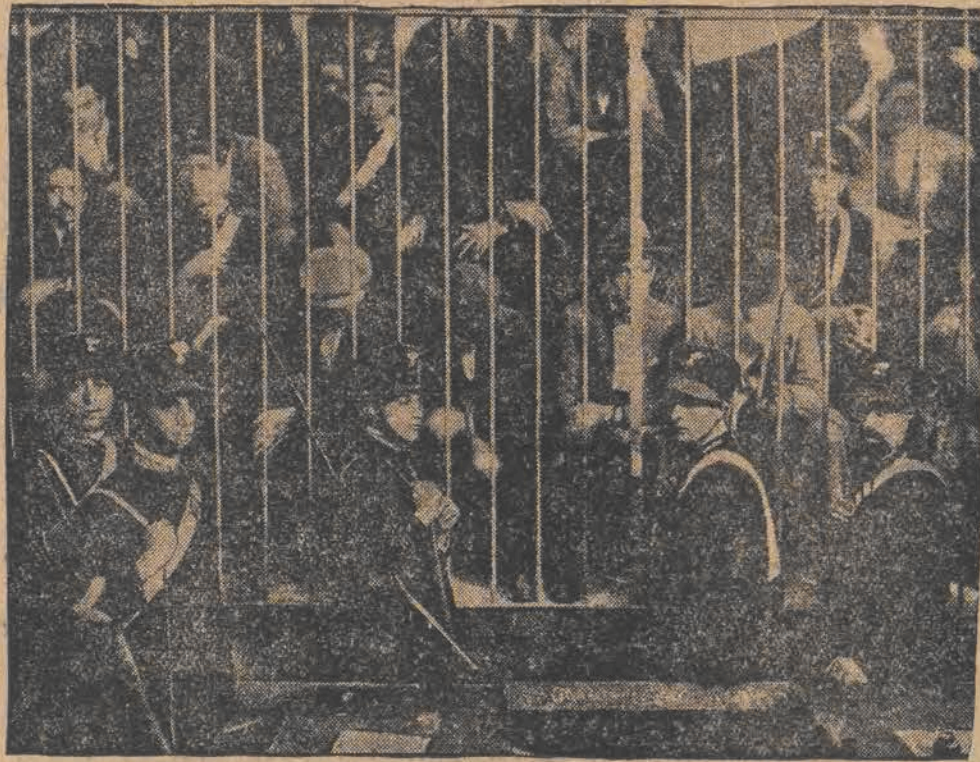
Z Charkowa donoszą, że prezydium WCKR'a republiki ukraińskiej postanowiło zmienić nazwę miasta Biała Cerkiew na Czerwonno-Armiejskie. Dotychczasowa nazwa miasta, zdaniem władz nie mogła być nadal zachowana, ponieważ przypominała religię. Biała Cerkiew należy do historycznych miejscowości Ukrainy i była siedzibą hetmana Mazepy, oraz innych hetmanów ukraińskich.

## Msza antusowiecka w Watykanie



Wielka msza w Watykanie, odprawiona przez papieża na intencję zaprzestania prześladowania religii chrześcijańskiej w Rosji sowieckiej.

## Koniec monstrualnego procesu słynnej bandy zbójckiej



W Palermo zakończył się obecnie monstrualny proces przeciwko członkom słynnej, przysłówowej MAFJI, rozgalezionej bandy zbójckiej, która przez 130 lat (od roku 1830) grasowała w Sycylii, szerząc postrach wśród ludności. — Na zdjęciu: oskarżeni członkowie bandy, w liczbie kilkuset, w sali sądowej. Jak widzimy — zbudowano dla nich specjalne kraty żelazne...

## Z wznaglonego po raz trzeci procesu Jakubowskiego



Oskarżeni: FRYTZ NOGENS (z lewa) Kachlerowa, babka zamordowanego rzekomo przez Jakubowskiego chłopca (pośrodku) August Nogens (z prawa).

## Zagadkowy pamiętnik Kochanki Franciszka Józefa



KATARZYNA SCHRATT,

słynna w swoim czasie piękność wleńska oraz wieloletnia przyjaciółka cesarza Franciszka Józefa, wytoczyła obecnie proces pewnej wielkiej amerykańskiej gazecie, ponieważ ta opublikowała pamiętniki, których autorką miała rzekomo być piękna Katarzyna. Twierdzi ona, że nigdy pamiętników tych, pełnych pikantnych szczegółów, nie pisała. — Na zdjęciu powyższym widoczna jest Katarzyna Schratt w epoce jej największych sukcesów, a więc 30 zgórą laty.

## Klasyczny przykład transwestycyzmu



Evan Montagu Birt, mieszkanka — czy mieszkaniec — miasta Tisbury (Anglia) nosił — czy też nosiła — przez 20 lat kobiecą odzież, uchodząc za kobietę. Obecnie w osobie tej... obudził się mężczyzna — niedawno ożenił się on... — Na zdjęciach powyższych: z lewa — Evan Montagu Birt w odzieży męskiej. Z prawa — mężczyzna ten ze swą przyjaciółką (z lewa), która obecnie pojął za żonę.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Czytajcie „REPUBLIKĘ”

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Prenumerata. W Łodzi 2,90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. — Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcji 6- po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze 1.50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1.20. —

Redaktor odpow. Jan Grobelniak.